

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„ZYDZI SĄ W KAŻDYM PAŃSTWIE EUROPEJSKIM
CZYMS OBCYM I JAKO OBCY TYLKO CZYNNIKIEM ROZ-
KŁADU”.

Paul de Lagarde

Nr. 409 A

Warszawa, środa 29 grudnia 1937 r.

Rok XII

Po „choince politycznej” Wchodzimy w okres zmian Ożywienie sezonu politycznego

Minione święta nie przylumiły zupełnie ożywionego sezonu politycznego. Obok szeregu oświadczeń i wystąpień o charakterze publicystycznym, „powieszonych na choince politycznej”, jak się wyraził jeden z dziennikarzy, podczas świąt odbyło się szereg rozmów w różnych częściach kraju. I tak: we Lwowie ruchliwy gen. Karaszewicz - Tokarzewski odbył rozmowy z przedstawicielami grupy regionalnej posłów i senatorów. W naradzie tej wzięli udział posłowie i senatorowie krakowscy z p. Pochmarskim i Bobrowskim.

W RACŁAWICACH

W willi płk. Gławka w Racławicach odbywały się również „nocne rodaków rozmowy”. Przy „choince politycznej” można tu było zobaczyć p. Kwaśniewskiego i b. wiceministra spraw wewnętrznych p. Henryka Kaweckiego.

NOMINACJE W OZONIE

Święta minęły. Zbliżamy się znowu do ożywionego sezonu politycznego, który być może rozpocznie się jeszcze przed Nowym Rokiem. W tym czasie bowiem mają być dokonane nominacje w centrali Ozonu. Jak już donosili-

śmy, wydział polityczny objął ma starosta Doetlinger, wydział administracyjny — p. Puławski, zaś młodzieżowy — mjr. Galinat. Przewidywane jest również zniesienie dotychczasowego podziału na organizację miejską i wiejską. Przygotowania do tego czynione są już „w terenie”.

PARLAMENT

Na terenie parlamentarnym trwa jeszcze cisza. Dziś obradować będzie jedynie komisja prawnicza Senatu nad ustawą o ochronie lokatorów, a 4-go stycznia zajmie się nią plenium Senatu. Sejm rozpocznie swoje prace znacznie później. W dniu 10-go stycznia przewidywane jest exposé min. Becka w komisji spraw zagranicznych, a nazajutrz, t. j. 11-go stycznia rozpoczyna się praca nad budżetem.

Obok tych dwóch spraw, skupiających na sobie zainteresowanie kół politycznych, ciekawa będzie niewątpliwie również komisja wojskowa, gdzie znajdzie się prawdopodobnie sprawa listu wystosowanego przez 15 członków tej komisji do gen. Żeligowskiego. Tak przynajmniej zdaje się wynikać z zapowiedzi gen. Żeligowskiego, że zajmie stano-

wisko w odpowiednim czasie i przed odpowiednim forum.

BIURO PLANOWANIA

Poza tym wszystkim w ścisłej konspiracji pracuje tak zwane biuro planowania Ozonu. Stamtąd wychodzą dyrektywy i dyspozycje, zmiany, nominacje i nowe kursy polityczne. Szef biura planowania, wiceminister Piasecki, jest milczący i dyskretny, podobnie, jak wszyscy pracownicy bu-

ra. Mimo to jednak, jak wieść gminna głosi, szykują się tam w najbliższej tajemnicy nowe zmiany, reorganizacje i rekonstrukcje.



Wybuch petardy we Włochach zniszczył sklep żydowski

Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę dwóch narodowców: studenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Czesława Elstera oraz jego brata Juliana, oskarżonych o dokonanie zamachu petardowego na żydowski sklep perfumeryjny Altera Kosa we Włochach pod Warszawą. 19 maja b. r. do sklepu Kosa wszedł jakiś młody człowiek, który

nabyl proszek do zębów i zapłaciwszy należność, położył koło lamy nie wielką paczkę, zawierającą petardę. W parę sekund po wyjściu kupującego nastąpił wybuch, który zniszczył całkowicie urządzenie sklepowe oraz towar. W lokalu znajdowało się kilka osób, które nie ucierpiały od wybuchu, zdążywszy ukryć się w przyległym pokoju. Natomiast stoją-

cy przed sklepem na ulicy Aleksander Miotek doznał lekkiego wstrząsu.

Właściciel sklepu Kos znajdując się w godzinę po wypadku na stacji kolejki elektrycznej we Włochach, wskazał policjantowi na Czesława Elstera, jako sprawcę podrzucenia petardy. Studenta aresztowano i w śledztwie przyznał się on do podłożenia petardy, wyjawiając, że działał razem ze swym bratem Julianem. Zapytany dlaczego rzucił petardę, oświadczył, że w ten sposób chciał zwrócić uwagę społeczeństwa polskiego na szkodliwy wpływ żydostwa.

Sąd Okręgowy skazał Czesława Elstera na 2 i pół lat więzienia, brata zaś jego na półtora roku. Wskutek apelacji sprawa znalazła się przed drugą instancją, gdzie obrońcy oskarżonych prosili o wydatne złagodzenie kary, powołując się na to, że obaj oskarżeni działali w stanie wyższej konieczności, oraz wskazując na szkodliwą rolę działalności żydów w życiu państwa polskiego.

Nareszcie...

Dr. Katzówna z Chełma podała się do dymisji

W Chełmie odbyło się doroczne posiedzenie Rady Związku Międzykomunalnego dla budowy i utrzymania szpitala psychiatrycznego w Chełmie.

Omawiano sprawę głośniejszych skandalów, jakie są obecnie przedmiotem rozprawy sądowej z oskarżenia żydówki dr. Katzówny przeciw trzem lekarzom Polakom. (Jak wiadomo dr. Katzównie i dr. Fuhrmanowi zarzucono prześladowanie lekarzy - Polaków, a ponadto Katzównie kradzież).

Specjalna komisja po zbadaniu sprawy, orzekła, że atmosfera w szpitalu była nienormalna. Dr. Katzówna złożyła dymisję, którą zarząd Związku na ostat-

nim posiedzeniu przyjął.

Jak wiadomo „ABC” prowadziło ostrą kampanię, piętnującą skandal chełmski i domagało się wyciągnięcia konsekwencji z „go-

spodarki” lekarzy żydów Fuhrmana i Katzówny w szpitalu chełmskim. Akcja Zw. Polskiego i kampania prasowa „ABC” odniosła wreszcie skutek.

Paragraf aryjski zatwierdzony

Komisariat Rządu m. st. Warszawy zatwierdził poprawki w statucie Związku Lekarzy Państwa Polskiego uchwalone na ostat-

nim walnym zjeździe Związku. Jak wiadomo, poprawki te wprowadzają do Związku Lekarzy paragraf aryjski.

— 26° na Wileńszczyźnie Zapowiedź mrozów

Od paru dni fala mrozów ogarnęła Polskę. Obniżenie się temperatury spowodowane zostało napływem silnego powietrza z nad kontynentu azjatyckiego. W Polsce stosunkowo najciężlej było we wtorek nad morzem (3 do 5 st. mrozu), najzimniej zaś w północnej części Wileńszczyzny, gdzie termometr wskazywał 26 st. poniżej zera.

Opady śnieżne zanotowano prawie w całej Polsce. Szata śnieżna przy Morskim Oku wynosi 140 cm., na Zarosławku 119 cm., na Hali Gąsienicowej 114 cm., na Kasprzym Wierchu 158 cm., a na Wileńszczyźnie od 20 do 25 cm.

Wskutek trwających mrozów pod Zawichostem Wisła zamarza już całkowie, przy czym grubość pokrywy lodowej wnosi 5 cm. Częściowo zamarzły również dopływy Wisły, Bug, Narew i San. We wschodniej części kraju prawie całkowicie pod lodem są już Prypeć, Niemen, Dźwina i ich dopływy.

Na Wiśle pod Warszawą od kilku dni płynie gęsta kora. Jeśli obecna mroźna pogoda utrzyma się jeszcze przez parę dni, to w przeciągu 8 do 10 dni Wisła zamarza również i pod Warszawą. Trzeba tu przypomnieć, że w roku ubiegłym Wisła stanęła 18 stycznia.

Meteorologowie przewidują, że obecna mroźna pogoda utrzyma się jeszcze przez kilkanaście dni, przy czym należy się spodziewać znacznych opadów śnieżnych.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 29 b. m. Pogoda na 29 b. m.

na i mroźna. Miejscami drobny śnieg.

Kolonie dla Polski

Dowiedzieliśmy się z oświadczenia p. Delbos'a, złożonego przedstawicielowi agencji Havasa, że żądania Polski w kwestii kolonii są bardzo umiarkowane i skromne.

Polska na razie nie pragnie osiągnąć suwerenności na żadnym z terytoriów kolonialnych. Chce natomiast: umiejscowić część nadmiaru ludności żydowskiej na Madagaskarze oraz Palestynie, osiągnąć pewien udział w międzynarodowym podziale surowców. Szuka także jakiegoś bliżej nieokreślonego miejsca dla narastającej ludności polskiej. Tyle oświadczenia p. Delbos'a.

Uważam, że kwestię kolonialną w Polsce należy podzielić na trzy działy: 1) emigracja żydowska z Polski, 2) emigracja ludności aryjskiej, 3) zagadnienie surowców, połączonych ściśle z dwoma poprzednimi działami.

Kwestie te zgodnie z ideą narodowo - radykalną należałoby w ten sposób rozwiązać: Całkowita emigracja żydowska z Polski nie wy-

zwołania mocarstwa, posiadającego kolonie, na emigrację do określonego terytorium (np. na Madagaskar) kilku milionów polskich żydów. Można to powiązać z odżywieniem środkowej Europy, w szczególności sojuszników Francji i naszej Rumunii. Wkład natychmiastowy rządu, będącego suwerenem danego terytorium byłby minimalny (w postaci odlogiem leżącej ziemi, oraz pewnych inwestycji komunikacyjnych), gdyż z jednej strony emigracja pomogłaby wielki ogólnowiatowy kapitał żydowski, z drugiej Komisja Likwidacyjna, likwidująca interesy żydowskie w Polsce. Wkłady, które poniosłaby Polska przez wydanie olbrzymich sum na tę emigrację, a pochodzących z konfiskaty mienia żydowskiego, mogłyby być kompensowane ulgami w wywozie surowców, których powinno udzielić państwo, przyjmujące emigrację żydowską. Kwestia wyjazdu z Polski ludności aryjskiej powinna być rozwiązana przez nadanie Polsce pełnej suwerenności w kolonii, odnowie-

dniej do emigracji rolniczej. Suwerenność kolonialna państwa macierzystego jest w 100 proc. gwarancją, że ludność emigrująca nie wynarodowi się, co niestety mimo szumnych zjazdów i propagandy ma miejsce zarówno w U. S. A. jak i Paranie oraz Argentynie.

Proponuję także reemigrację własnie tych wychodźców do Ameryki, ale nie do metropolii, lecz nowoosiągniętych kolonii. Byliby oni obeznani z innymi warunkami i innym klimatem, pierwszymi pionierami polskości. Zarazem odyskalibyśmy niepewne obecnie narodowościowo żywioły emigranckie. Jako konkretną propozycję, wysuwam środkową Afrykę Francuską, Angolę portugalską, lub Kongo belgijskie. Trzecia kwestia zagadnienia surowców jest w ścisłej łączności z poprzednimi. Mianowicie, jak wyżej wspominałem, w zamian za urządzenie żydów na przeznaczonym im terytorium i tym samym za podniesienie bogactwa danej kolonii, zainteresowane mocarstwo udzieliłoby Polsce przez „długi szereg lat (np. 50 lat) an-

rowców po minimalnych cenach. Jako drugie źródło byłaby tu kolonia Polski, zamieszkała przez ludność aryjską. Plan ten nie wyłącza angażowania się Polski w towarzysztwa dla eksploatacji surowców, jak przewidują propozycje rządowe.

Obecne położenie Francji i Anglii daje Polsce wielkie atuty do gry. Bowiem oba te państwa zagrożone są trójkątem Rzym, Berlin, Tokio. Po pewnym czasie trójkąt ten przeobrazi się w czworokąt szczególnie dla Francji niebezpieczny przez dołączenie się Hiszpanii. Gdy dodamy do tego zaangażowanie się Sowietów w Azji, bezład, oraz niepewność sojuszników naddunajskich, zobaczmy czym są dla państw „demokratycznych” pułki naszej armii. Aby osiągnąć rezultaty duże i stwarzające wreszcie naprawdę mocarstwo Polskę, musimy prowadzić politykę bezwzględnie i pełną poczucia swojej wagi. Niestety, dementuje taką politykę oświadczenie p. Delbos'a.

T. Z.

„Karnawał Dziecięcy”

Dzisiaj rozpoczyna się wymiana kuponów na bezpłatne karty wstępu

Dzisiaj i jutro wszystkie dzieci naszych czytelników, które zbierały zamieszczone w ciągu grudnia b. r. w ABC kuponów w ilości 20-tu, a które chcą brać udział

w „Karnawale Dziecięcym” muszą zamienić te kuponu na bezpłatne karty wstępu. Jedynie bowiem posiadanie tych kart umożliwi im przyjęcie i uczestniczenie

w „Karnawale Dziecięcym”.

Nie ma takiego wśród Was, Kochane Dziecieczki, które nie chciałoby przyjść na „Karnawał Dziecięcy” nie chciałoby oglądać tak bardzo przez wszystkie dzieci lubianego teatryku p. Ortyma, nie chciałoby otrzymać innych niespodzianek, przygotowanych przez ABC, a więc nie chciałoby się cieszyć i radować.

Nie czekajcie więc do jutra. Dzisiaj jeszcze pójście wymienić zebrane przez Was kuponu.

Kupony wymieniać będzie na bezpłatne karty wstępu kantor ABC, Al. Jerozolimskie 3a, pok. 11 w godz. 8 — 19.

Przypominamy, że brakujące kuponu zastąpić można tak zw. kuponem zastępczym, zamieszczonym w ABC w dn. 17 b. m.

Jeśli ktoś dziecko zgubiło kilka kuponów numerowanych, to musi zaopatrzyć się w tę samą ilość kuponów zastępczych. Ażeby bowiem otrzymać bezpłatną kartę wstępu na „Karnawał Dziecięcy” należy złożyć w kantorze ABC 20 kuponów. Numery ABC z dnia 17 bm., w których jest kupon zastępczy nabyć można również w kantorze ABC, Al. Jerozolimskie 3-a, pokój 11, w godz. 8 — 19.

Aresztowanie narodowców

Podczas jarmarku w Łącku, w pow. Nowy Sącz, prowadził akcję bojkotową straganów żydowskich dwaj narodowcy Sambak i Budziny, przybyli do Nowego Sącza. Zostali oni zatrzymani przez policję i osadzeni w areszcie.